Rynek roślin oleistych – rzepak

Unia Europejska jest światowym liderem w produkcji rzepaku (34% udziału średnio w latach 2014-2016). Jest też liczącym się w świecie producentem słonecznika (19% udziału). Produkcja pozostałych nasion oleistych w Unii Europejskiej stanowi niewielką część światowych zbiorów (łącznie poniżej 1%).

W 2017 roku nastąpił wzrost zbiorów nasion wszystkich roślin oleistych, z wyjątkiem lnu. Zbiory rzepaku zwiększyły się o 7% - do 21,8 mln ton. Szacuje się, że w sezonie 2017/18 udział UE-28 w światowych zbiorach nasion 10 najważniejszych roślin oleistych zwiększy się do 6,0% (z 5,7% w sezonie poprzednim).

Unia umocni pozycję lidera w produkcji rzepaku. Jej udział w globalnej produkcji rzepaku zwiększy się do 34,4% (z 32,2% w sezonie 2016/17). Unia będzie jak dotychczas trzecim producentem nasion słonecznika na świecie, po Ukrainie i Rosji. Udział Unii w światowych zbiorach soi pozostanie prawie bez zmian i nadal będzie niewielki (poniżej 1%).

W sezonie 2017/18 UE pozostanie jednym z największych światowych importerów nasion roślin oleistych i produktów ich przerobu, ale jej udział w globalnym imporcie tych produktów zmaleje. Tak jak dotychczas będzie drugim na świecie (po Chinach) importerem nasion oleistych, trzecim (po Indiach i Chinach) olejów roślinnych oraz pierwszym, największym importerem śrut oleistych.

Po akcesji Polski do Unii Europejskiej wzrosły obroty handlu zagranicznego produktami oleistymi. Polska odzyskała, utraconą w latach dziewięćdziesiątych, pozycję znaczącego eksportera rzepaku oraz stała się liczącym eksporterem oleju rzepakowego. Utrzymała pozycję dużego eksportera śruty rzepakowej oraz rozwinęła eksport margaryn. Pomimo dynamicznego rozwoju eksportu, Polska podobnie jak cała Unia Europejska, pozostaje trwałym importerem netto produktów oleistych ogółem, a ujemne saldo wymiany handlowej pogłębia się. Wynika to z ograniczonej możliwości rozwoju produkcji roślin oleistych i rosnącego popytu na oleje roślinne (w związku z rozwojem produkcji biopaliw) oraz śruty oleiste, głównie sojowe (w związku z rozwojem produkcji drobiarskiej i zmianą technologii żywienia zwierząt gospodarskich).

W Polsce rzepak jest jedyną rośliną oleistą uprawianą i przerabianą na dużą skalę (95 - 97-procentowy udział w areale upraw roślin oleistych). Po akcesji Polski do Unii Europejskiej rynek rzepaku stał się najszybciej rozwijającym się działem produkcji roślinnej. Udział rzepaku w krajowej powierzchni zasiewów wzrósł ponad dwukrotnie - z poniżej 4% średnio z ostatnich trzech latach przed akcesją do 8,6% w latach 2014-2016. Ponad dwukrotnie wzrosła liczba gospodarstw rolnych uprawiających rzepak. O tak dynamicznym rozwoju produkcji rzepaku zdecydowała polityka Unii Europejskiej względem biopaliw i energii odnawialnej. Przy wieloletniej stabilizacji zapotrzebowania na olej rzepakowy ze strony sektora spożywczego na poziomie 0,4 mln ton, wykreowano dynamicznie rosnący popyt na ten surowiec zużywany do produkcji biokomponentów.

Według IERiGŻ-PIB, w 2017 roku zbiory rzepaku wyniosły 2711,8 tys. ton i były o 22,2% większe niż w roku poprzednim, o 6,4% w porównaniu ze średnimi zbiorami z ostatniego pięciolecia, ale w porównaniu z rekordowymi zbiorami uzyskanymi w 2014 roku były o 17,2% mniejsze. Średnie plony rzepaku (ozimego i jarego łącznie) zwiększyły się do 29,8 dt/ha, tj. o 11,2%. Rzepak ozimy pod zbiory w 2018 roku zasiano na powierzchni 800 - 850 tys. ha, tj. o 2 - 8% mniejszej w porównaniu z jego powierzchnią uprawy w roku minionym. Wstępnie ocenia się, iż całkowity areał uprawy rzepaku (ozimego i jarego łącznie) w 2018 roku wyniesie 860 - 900 tys. ha i będzie mniejszy o 1 - 6% niż w roku 2017. Przy założeniu, że plony rzepaku będą zbliżone do średnich plonów uzyskanych w ostatnim pięcioleciu (29,8 dt/ha), zbiory w bieżącym roku wyniosą 2,6 - 2,7 mln ton i będą o 1 - 6% mniejsze w porównaniu ze zbiorami ubiegłorocznymi.

W sezonie 2017/18, przy większych krajowych zbiorach, ceny rzepaku spadną. Spadek cen będzie jednak niewielki. Ograniczająco na spadek cen będzie bowiem oddziaływał nadal napięty bilans rzepaku w Europie i na świecie, a w ślad za tym prognozowany niewielki spadek jego cen na międzynarodowych rynkach. Spadkom cen będzie natomiast sprzyjać spodziewana wysoka podaż konkurencyjnej soi na globalnym rynku, szczególnie w pierwszej połowie sezonu.

Przewiduje się, iż mimo wahań związanych głównie ze zmiennością zbiorów, ceny rzepaku do końca dekady będą charakteryzowały się tendencją rosnącą, z uwagi na spodziewany dalszy wzrost popytu na olej rzepakowy, głównie sektora biopaliw, którego udział w krajowym zużyciu oleju rzepakowego wynosi już około 60%. W kolejnej dekadzie, ze względu na zapowiedź zmiany polityki Unii Europejskiej względem biopaliw, zakładającej zmniejszenie biokomponentów produkowanych w oparciu o surowce rolne w rynku paliw płynnych, można spodziewać się zahamowania wzrostu cen rzepaku na krajowym i europejskim rynku lub nawet ich spadku.

Źródło: IERiGŻ-PIB

Tadeusz Plichta